

Nadużycie władztwa planistycznego musi mieć jaskrawy charakter

Kategoria: Zarządzanie Przestrzenią

Opublikowano: piątek, 03, kwiecień 2020 11:44

Bartłomiej Zydel

Odsłony: 956

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu w jednym z orzeczeń przypomniał o tym, że koncepcja nadużycia władztwa planistycznego wiąże się z tym, że owe nadużycie musi mieć charakter „jaskrawy”. Co dokładnie powiedział Sąd?

W pierwszej kolejności Sąd wskazał, że w jego ocenie do samego planu będącego przedmiotem analizy w omawianej sprawie trudno było mieć jakiegokolwiek zastrzeżenia jako do aktu, za pomocą którego nadużyto władztwa planistycznego. Jak orzekł WSA nie można było zaprzeczyć, że występowały w jego obszarze tereny o różnych uwarunkowaniach – jednak możliwość wyboru takowych należy do kompetencji planistycznej gminy. Nie jest tak, że każde zróżnicowanie w planie miejscowym przeznaczenia terenów, nawet przy jednej ulicy, jest naruszeniem zasady równości – przypomniał Sąd. I kontynuował mówiąc o tym, że jest wręcz przeciwnie – przeznaczanie terenów pod różne funkcje jest istotą planowania przestrzennego, które dokonywane jest na zasadzie kreowania przestrzeni. Wojewódzki Sąd przypomniał o tym, że plany miejscowe są stąd prawem miejscowym, gdyż ich rolą nie jest wyłącznie stosownie prawa, ale także kreowanie nowej jakości przestrzennej.

Wypowiadając powyższy pogląd Sąd podkreślił również, że oczywiście nie zaprzecza koncepcji nadużycia władztwa planistycznego, która została wyrażona i ugruntowana w doktrynie i orzecznictwie sądowoadministracyjnym. Wbrew jednak stanowisku Skarżącej – zdaniem WSA – o takim nadużyciu można mówić nie w sytuacji wyłącznie różnego przeznaczenia terenów, ale dopiero wówczas, gdyż dochodzi do jaskrawego naruszania praw adresatów planu przy braku jakiegokolwiek uzasadnienia bądź w celu osiągnięcia nieproporcjonalnie mniej cennych wartości.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 31 stycznia 2020 r., II SA/Po 890/19

Źródło: [CBOSA](#)